

(1377)

Nro.

173.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 27go Pazdziernika 1794.

Gazety CLXVI.

AUSTRYA.

Cesarz Jmć Jenerała Porucznika
Grafa de *Wartensleben* Jenerałem, *Ar-*
tylleryi, a Półkownika Xięcia de *Hoben-*
lobe na Jenerała Majora nominować ra-
czył.

Zdarzenia woienne.

Kommenderuiący Armia w *Wło-*
szech Jenerał *Artylleryi* de *Wallis* pod
N 8 6 Paź-

6 Października z *Acqui* doniosł, że podług zgodnych doniesień szpiegów, nieprzyjaciel krząta się w *Riviera di Ponente* - a naybardziej przy *Savona*, *Vado* i *Finale* około robienia szanćów na drogach ku góróm *Apernińskim*, dla zastronienia od brzegów morskich. Do *Vado* miało wiele okrętów przypłynąć z Artylleryą, i amunicyą poślanych z *Nicyi*.

Przy innych armiach od czasu udzielonych już Relacyi, nic się ważnego nie wydarzyło.

FRANCYA.

Jakobini w *Paryżu* cicho się zachowują, po Departamentach tylko staraia się nabyć stronników. Z nieukontentowaniem przyjęli, że klub ich w *Lugdunie* suspendowano, a w *Awenionie* zamknięto. Ledwie podobnego losu nie doświadczył także klub *Paryżski*.

Na Seffyi dnia 24 Września mówił pewny mowca w tonie zwyczajnym o niebezpieczeństwach oyczyzny dla wzmagającego się znowu Arystokratyzmu, gdzie między innymi rzekł: „widzę wielki spisek, którego siedlisko jest w Konwen-

wencyi „ po tych słowach wstąpiło się zaraz szemranie powszechne, a *Levassieur* z *Dübem* powziąwszy ztąd obawę przywiedli zgromadzenie do deklarowania się, że mówca nie jest członkiem Towarzystwa, oddano go więc Deputacyi ocaczenia.

Dnia następującego aresztowano Sekretarza Towarzystwa, i wiele innych członków, które są znane, iako nieroztropne i zapalem nadmiernym się uwodzające. Jakobini dowiedziawszy się o tém, uchwalili przystawić dla nich obrońców urzędowych.

Fabrykant instrumentów imieniem *Schmidt* przyszedł do Konwencyi dnia 27 Września, i mówił. „Luboć mém rzekozdzielem właściwém jest robienie fortepianów, przytém iednak bawię się mechaniką, i usiłuję wynalazki czynić pożyteczne dla ludzkiego Narodu. Wynalazłem i teraz machinę *hydrauliczną*, za pomocą której, można się na tyle, ile chceć spuścić dowody, tam kraić, szyc, przywiązywać sznury, z gruntu zdeymować rzeczy, pół dnia siedzieć w wodzie, i z tymi, którzy się na wierzchu znajdują korrespondować, mimo czucia ucisku wody lub powietrza.

Tu razem oddał abrys pługa, który do połowy, iak pługi zwyczajne lżej chodzi. Na koniec mówił: „uważyłem przy ostatnim pożarze w opactwie wybuchnionym, że nie ma sposobu wynalezionego do tych czas, ratowania ludzi na wyższych piątrach pozostałych po spalonych schodach. Wynalazłem więc machynę, która może bydź podniesioną aż do ostatniego piąra, gdzie założy się most do okna na 12 stop szeroki, a tak uratują się osoby w niebezpieczeństwie będące. Oddaję więc tego abrys, i żądam aby w każdym domie, w którym instrumenta, do gaśzenia ognia się zachowują, takowa machyna tak w *Paryżu*, iakoteż po innych miasta się znaydowała

Konwencya dekretowała takowe doniesienie, za godne czci i szacunku, i odesłała je do Deputacyi *Rolnictwa, i Nauk*.

W rękopiśmie *Rousseau* do deputacyi *Nauk* odesłaném nie znaleziono bynajmiej tego, czego się w niem spodziewano albowiem dnia 28 Września doniosł *Lakanal* imieniem Deputacyi *Nauk*, że to rękopismo niczém więcey nie było, iak tylko wierną kopią *Wyznania Rousseau*, własną tego ręką pisaną, w niektórych miejscach poprawną, w którey imiona w dawniejszych wydaniach pierwszemi
tyl-

tylko literami oznaczone, zupełnie są wypisane. Ze atoli odmiany, które tu się znajdują, nie są tak liczne i istotne, dla tego nie ma ważnej przyczyny, dla którejby to rękopismo w szczególności drukowane być miało, możnaby iego wszelako użyć przy nowem wydaniu *Wyznania*.

Festyn zupełnego oswobodzenia *Francuzkiego* kraju od nieprzyjaciół miał już być dnia 1 Października obchodzony, i *Chanier* imieniem Deputacyi Nauk plan na to był podał, ale go odrzucono, ponieważ tylko do *Paryżu* się ściagał, a dekretowano, aby był plan podany obchodzenia tej uroczystości po wszystkich municypalnościach Rzplitey, i dzień 20 Października na to oznaczono.

Dnia 28 na projekt Deputacyi ocalenia dekretowała Konwencya, aby w *Paryżu* założona była szkoła centralna publicznych robot. Na uczni wybiorą 400 młodzianów z 22 miast *Francyi* w wieku między 20, i 16 laty, którzy arytmetryki, *Algiebry*, i *Geometrii* posiadają wiadomość. Każdy z nich corocznie mieć będzie 1200 liwrów, i uczyć się będzie bezpłatnie *Matematyki*, a potem postanowieni będą Inżynierami przy publicznych robotach.

To-

Towarzystwo nieiakię w Paryżu oznaymuie o maiącym wyjść dziele, które i dla cudzoziemców ma bydź bardzo pożytecznym. Ma ono zawierać w sobie wszystkie godne uwagi okoliczności Rewolucyi, wszystkie okrucieństwa, które na zoftających w więzieniach, i na straconych wykonane, wszystkie złożyły infurrekcyi, targnienia się na wolność osobistą, i publiczną, wszystkie zabójstwa, i okrucieństwa sądom w Miastach *Nantes, Marsylii, Arras, Strasburgu, Lugdunie, Bordeaux*, popełnione były. Do tego, przydanem będzie życie Robespiera i jego współprzysiężenców *St. Just Contbon, i Lebas*, z różnemi do tych czas nie wiadomemi anekdotami.

Twierdzą teraz, że zamieszanie w *Marsylii* nie było tak wielkiem, iak go pierwey głoszono, 12 czyli 15 osób tylko uczyniło go, które zaraz w arezt wzięto.

P O L S K A.

Z Poznania dnia 3 Października.

Przybyło tu w tych dniach dwa korpusy Pruskie, i nasz garnizon się powię-

(1383)

większył, Jenerał *Schwerin* stoi z swem korpuśem 2000. między *Koninem* i *Kaliszem*.

O dwie mil od *Sadargen* stoi Polskie korpus 18,000 ludzi w sobie zawierające, pod kommandą Jenerała *Mirbach*, w czasie rekognoskowania 100 huzarów *Pruskich* w padło *Polakom*, w ręce dnia 21 Września, którzy się musieli przebić.

Podług naynowszych doniesień korpus Półkownika Pruskiego *Szekuli* koło *Wrocławka* atakowane przez Polaków, zbite, i rozproszone zostało, sam zaś *Szekuli* raniony dostał się był w niewolę, lecz w tey w krótce umarł.

Mieście *Bidgosz* opanowali insurgeneci, i ich potęga miała być bardzo wzmocniona.

W *Litwie* awansująca armia Moskiewska miała odebrać *Grodno*.

Z *Warszawy* dnia 14 Października.

Rada Naywyższa Narodowa wydała pod 12 Października następującą Deklarację:

11 racyę : „ Na mieysce Obywatela Tadeusza *Kościuszki*, w Akcyi 10 Października nayniezszczęśliwyszém zdarzeniem w niewolę wziętego, obywatela Tomazsa *Wawrzeckiego* Jenerała *Lieutenanta* z mocy *Aktu powstania Nac elnikiem siły zbrozney ogłasza*. Nim zaś ten zacznie pełnić obowiązki swoje, wedle tegoż *Aktu*, obywatela *Zaięzka* Jenerałem *Lieutenantem*, kommendantem *Woyfk Rzeczypospolitey* deklaruie, i iemu do posłuszeństwa wšyftkich kommendantów *woyfkowych* obowięzuie.

Pod tymże dniem wyszła następuieca odezwa do *woyfk* od *Rady Naywyższej*:

Nader smutnym i bolesnym przypadkiem wskazanym przez wolę *Opatrzności*, chcącey doświadczyć stałości *naszey*, i okazać może, iż losy *Narodów* nie od ludzi szczególnych, lubo *nayzacownieyszzych*, lecz od związku *powięzchnego* i iedności wšyftkich zależą, stało się, iż *Tadeusz Kościuszko* *Naywyższy Naczelnik* dostał się w ręce *nieprzyiacioł*.

Reszta potém.